

KURYER LITEWSKI

W WILNIE dnia 17. Kwietnia V. S. ROKU 1809.

MUNICH d. 14 Kwietnia. Austrya ziściła nakoniec groźne przygotowania. Zapowiedziała i zaczęła iednegoż czasu wojnę naieżdżając wszystkie ościenne kraie od zachodu. Któż niepostrzeże ducha wojny, od dawna uosnowanej, w Manifestie, który Austrya ogłosiła. „Nagłące okoliczności, pisze Franciszek I, wymusiły traktat Prezburski. Jednak Cesarz dopełnił wszystkich iego warunkow. Naysmutnieysze ofiary bez żadney ulgi i zwłóki były spełnione. Przeciwnie, artykuły Austryi przyiazne, albo nie były skuteczniowane, albo odmianom uległy, albo po długich i próżnych układach nowemi tylko ofiarami zyskane bydz mogły. Ani Arcy Xiążę Saltzbürski, ani A. Xże W. Mistrz teutoński otrzymali posiadłości lub przychody. A. Xże były Landgraf Bryzgowii nieotrzymał ureczonego traktatem wynadgrozdzenia za stracone kraie: przedsięwzięte przez niego wielokrotnie negocyacye o ziszczenie obietnic, nie były uważane w gabinecie francuzkim za warte zastanowienia się, ani też zyskał iakąkolwiek nadgrode. Tegoż losu doświadczyły wszystkie skargi od skrzywdzonych poddanych i kas cesarskich. Od dnia wymiany traktatu, ustać miały wszelkie wymuszone rek wizycye dla woyska; podiał się Cesarz za dostarczenia zalegające, zapłacić 40 mill: frankow, i zaliczył, lecz spodziewana ulga nienastąpiła. Francuzkie woyska, wypróżniwszy nagle pełne magazyny, zażądały nowych i nader uciążliwych dostarczeń: nie zapłacili nawet za własność niesprzeczną Cesarza w kraiach ustąpionych zostawioną pod obowiązkiem nadgrody. Z tych dwuch artykułow straciła Austrya 24 mill: ryńskich: straciła daremnie wszystkie troski o nadgrode. „

„Poświęciłby Cesarz te smutne straty i wielkie ofiary, gdyby ich kosztem mógł osiągnąć pierwszego przedmiotu pokoiu. Chciał Cesarz wylać się w spokojności na uszczęśliwienie ludu, ulepszenie administracyi, i na uzbrojenie się przyzwoite przeciwko nowym niebezpieczeństwom: taka była nadzieia Cesarza; takie sprawiedliwe życzenie Jego: przeciwnie rząd francuzki wziął za maxymę od Prezburskiego traktatu aż dodad unikczemniać te usiłowania. Francya, nie spełniwszy żadnego warunku na stronę Austryi, domysłami uwikłała Cesarza w naysmutniejsze tłumaczenie się. Zażądała formalney konwencyi na przechod z Wenecyi do Dalmacyi woysk francuzkich przez kraie austryackie dla utrzymania bez przeszkodney woyskowej komunikacyi. Cesarz niezezwoił na tę prozbę z uwagi, że dawna Wenecya posiadając też samą Dalmacyą niemiała i nieżądała podobnego prawa, że po-

brzeże austryackie w żywność nienayobfitsze, tudzież ze względu aby nie dać powodu innym Monarchom do podobnegoż żądania; lecz te uwagi nie miały wstępu u Imperatora francuzkiego: wola iego, pogróżka klęsk strasznych na opierającego się, oświadczenie wojny nowey i zagarnienia pogranicznych prowincyi, były iedyne dowody, aż dotąd używane, którym wszystko ustąpić musiało. Opanowanie miasta Cattaro niespodziewane otworzyło źródło naysmutniejszych sporow. Francuzcy pełnomocnicy wykroczyli nieobeymując Cattaro w przepisany przez traktat czasie, iednak cała wina spadła na Austryę. Chociaż Cesarz nie będąc winnym tego przypadku ofiarował się przekonać Imperatora o czystości swoich zamiarow, chociaż bez odwłóki zezwolił na przechod przez kraie swoje i konwencyą podpisał, chociaż na żądanie Imperatora z naywiększą szkodą handlu, ekonomiki i skarbu, zamknął swoje porty, chociaż nakoniec wyprawiał woyska swoje aby wspólnie z francuzkiemi odzyskały dla Imperatora Cattaro; iednak na prawym brzegu Jzonzo kray leżący, który Austryi miał bydz powrócony we dwa miesiące po wymianie, nie został Caserzowi oddany, owszem był zatrzymany i po francuzku urządzony, iednak ieńce woieni niepowracali i twierdza Braunau nie była oddaną: a co więkksza ogromna armia pozostawszy w Niemczech groziła bez przerwy granicom monarchii. Przedłużone wydanie Cattaro próżnym było pretextem, lecz interessa niemieckie istotną były postępowania tego przyczyną. „

„Presburgski traktat utwierdził stan rzeszy niemieckiey, przyjął bez oporu tytuł Cesarza Niemieckiego, a nawet nowe tytuły Królowi Bawarskiemu i Württembergskiemu nie były przyznane, tylko pod warunkiem, aby te prerogatywy nie odmieniały w niczym stosunkow dawnieyszych z Rzeszą. Tymczasem plan zniszczenia Rzeszy dojrzał cicho w Paryżu; mnieysi Xiążęta dopomogli: i Napoleon został protektorem ligi, którą skleił przemocą, z obaleniem pierwszych stosunkow, i zniszczeniem udzielności swobod i praw dawnieyszych, bez odniesienia się do Cesarza głowy rzeskiey. Imperator Napoleon dał wtenczas wiedzieć, że nie ma już ani Cesarza niemieckiego, ani konstytucyi Rzeszy, i poparł to pogróżkami, które mogłyby zagrzebać Cesarza w wieczney niepamięci. Łatwo było przewidzieć cel i skutki tey ligi: widział Cesarz smutny los Niemiec, i niebezpieczeństwo własne przez ich dla Francyi uległość. Nikt zaprzeczyć nie mógłby Cesarzowi słuszności opierania się temu systematowi wszystkiemi siłami, lecz ostrożność i

przewidzenie milczeć kazały. Cesarz chciał utrzymać Austrię; ten interes bytu własnego był wspólny wszystkim krajom i rządcom, którzy jeszcze udzielnosci nie byli stracili; nie mógł więc Cesarz narażać tego ostatniego szkodnika państw ratunku. Zatrzymał się więc w czasie, kiedy zaszkodziłby tylko Austrii, Niemcom i Europie, lecz przygotował się na porę dzisiejszą dla położenia tamy powszechnemu zepsuciu. Niepowstał z niewczesnym oporem, kiedy wszyscy Xiążęta poddawali się, i ze smutkiem złożył koronę, którą z wyboru Rzeszy, tak długo z iey chwałą i szczęściem, na swojej głowie nosił.

„Ani ta powolność przedednała Francję; niewypełniła ona żadnych obowiązków traktatu, owszem nowych ofiar żądała, i niewiadomo dokądby zaszła, gdyby wojna pruska niewybuchnęła. Los Prussów i Króla obchodził Cesarza, lecz przez ostrożność musiał gotować siły na czas przyszły dla pewniejszego ratunku. Nastąpił pokój, lecz on niezmięszyl troskliwości Cesarza, owszem onę powiększył. Ta obojętność i spokojność Cesarza w czasie wojny pruskiej, w czasie odmian tronów w Neapolu i Hollandyi, zdawało się że rozbroiła Napoleona, bo w październiku 1807 oddał Brunau, i ustąpił hrabstwo Montefalcone w zamianę za kray na lewym brzegu Jsonzo leżącego. I tu Cesarz wziął tylko dziesiątą część tego co mocą traktatu posiadać był powinien. Jednak nienawiść Napoleona przeciwko Anglii chęć iey szkodenia, iak wytepiła przemysł i handel, iak oraz zwała dom Braganza z tronu Portugalskiego, tak niepozwoila Cesarzowi zostawać w obojętności, owszem zmusila, przez pogroźki straszne do zerwania wszelkiej z Anglią komunikacyi. Ustał więc zupełnie handel, z kąd wywiązały się niezliczone szkody naczulwsze sercu Cesarza.

Chcąc rozszerzyć panowanie zaproponował Imperator Cesarzowi podział iednego wielkiego sąsiedzkiego państwa; gdy Cesarz nie chcąc wpuścić wojsk francuzkich, ani mogąc dopuścić się tey nie sprawiedliwości, odrzucił projekt; Napoleon w inną stronę przeniósł plany swoje. Z rozrzewnieniem uyrzał Cesarz tron spokrewniony i narod szlachetny za Piryneami obalony: upadł dwór, który przez lat 12 poświęcał Francyi swoje sposoby, skarby, wojska, flotty, i osady. Niemogła Austria dać ratunku, będąc obleżoną od 200 t. ludzi którzy czekali tylko hasła do ataku — Wypadki Włoskie niemniejszy były wagi. Obszerny cyrkuł najwyższego panowania, pod tytułem, nowej federacyi czyli wielkiego państwa, wydany, zajmował wszystkie państwa włoskie: wkrótce Rzym został stolicą wojennej prefektury, a Oyciec S. głowa chrześcijaństwa całego doświadczył w swojej rezydencyi losu więzienia stanu: prowincye zaś papieżkie, iak Xięstwa Parmy i Placencyi, tak iak królestwo Etruryi od samey Francyi ustanowione i zniszczone, zostały przemocą wcielone częścią do Francyi, częścią do Włoskiego królestwa. Nie długo potem dowiedział się Cesarz z uroczystey Senatu uchwały, że wola Napoleona iest, ażeby brzegi morza szrodziemnego

i adryatyckiego były połączone z Francją albo z wielkim państwem.

„Z tego ciągu rzeczy któż niewidział czego Austria mogła się spodziewać? Dla utrzymania więc udzielnosci odezwał się Cesarz do ludu, który chętnie uzbroił się, i poszedł za mądrym rozporządzeniem: niemyślił wszakże Cesarz o wojnie, tylko chciał zapewnić udzielnosc monarchii; milczał nawet gdy rozmaitych krzywd doświadczał; nieskarzył się, chociaż korsarze zabrali 18 statków austriackich i w Ankonie przedali. Owszem Cesarz, dając dowod najwyższej powolności, odciał ostatnią gałęź handlu morskiego, bo zamknął porty Amerykanom na żądanie Francyi. Lecz nic to niepomogło: usiłowania do utrzymania bytu i udzielnosci były poczytane przez Imperatora Napoleona za występny opór planom oddawna zgotowanym przeciwko monarchii austriackiej: to uzbrojenie się Austrii nazwał krokiem nieprzyjacielskim przeciw Francyi i żadnego objaśnienia nieprzyjął. Gabinet iego przez urzędową notę 30 lipca 1808 zapowiedział, że „wojna będzie nieuchronną, jeżeli Austria przygotowania wojennego niecofnie, i obok powiedziano że wojsko francuzkie w Niemczech i we Włoszech dwa razy iest mocniejszy iak było w roku 1805. Od dnia tego należało uważać wojnę za wypowiedzaną; odtąd niemówiono już ani w Paryżu ani w Bayonne ani w Erfurcie innym tonem. Możeby zaczęła się wojna, lecz powołane winną stronę wojska, niemogły zacząć kroków nieprzyjacielskich. Negocyacya zdawała się zacząć, lecz warunek ze strony Napoleona położony niepozwoila nawet do niey przystąpić. Niemal zatym wybuchnęła wojna w sierpniu; ruszone były wojska ligi reńskiej i francuzkie, agenci zapowiadali od Lizbony do Konstantynopola zniszczenie bliskie Monarchii. Na ten raz minęła burza; lecz gabinet francuzki chciał z niey skorzystać i zaproponował Cesarzowi odciągnąć od granic austriackich wojska francuzkie, jeżeli by przyznał Józefowi tytuł Króla hiszpańskiego: pokazało się wkrótce, że wojska pójść musiały do Hiszpanii, która przyjąć Króla nie chciała, a bynajmniej nie miały celu spokojnego. Napoleona pobyt w Erfurcie i iego rozmowy niepocieszyły Austrii; przełożył tam obszerniey to, co przez notę 30 lipca zapowiedział; naresztę wyraził w dowodzie swojej powolności i łaskawego obeyścia się, że on do tąd Austrię oszczędził. Wyprawa do Hiszpanii uczyniła przerwę nieiaka; lecz kiedy zdobycie tego nieszczęśliwego kraju na pewney stało mecie, nowa burza przeciwko Austrii powstała: powrót Imperatora do Paryża był hasłem dla pisarzy do czernienia Austrii, a dla wojska do ściągania w różne główne miejsce, chciał tylko gabinet zyskać czas do sprowadzenia posiłków dla uzupełnienia dawno ułożonego planu.

„Cesarz pracował zawsze nad utrzymaniem pokoju, i przez 5 lat czynił wielkie ofiary. Szukał pokoju i podawał warunki, lecz one były nazwane wojennymi. Na koniec wy-czerpawszy rząd francuzki wszystkie proby, trafił zmusić Cesarza do odporu, a zatym do po-

wszechnego powstania. Często powtarzane słowa Napoleona, że On niczego od Austrii nie żąda, wyrażają tę a nie inną myśl, że Austria za szczęśliwą poczytać się powinna gdy dotąd w tym stanie poniżenia, bez władzy, wpływu, i mocy, jeszcze bytu nie straciła — Cesarz bierze się do oręża, bo powinność obrony ludu i krajów od Boga powierzonych to nakazuje, bo chęć ludu o utrzymanie udzielności, do tego sposobu zmusza. Bierze się do broni z tym zaufaniem, iakie słuszność sprawy nadaje; całemu światu ona jest znaioma. Tylolewnia cierpliwość Cesarza przekonywa ile brzydzi się samowolną wojną. Cesarz przez tę wojnę chce ugruntować długo trwały pokój, któryby zapewnił udzielność bezpieczeństwo i szczęśliwość monarchii; niechce ażeby wojska nieprzyjacielskie oblegały Austrię i ustawicznie każdym poruszeniem grożąc wyciągały wzajemnie kosztownych i troskliwych obrótów. Austria niemoże być pewną swego bytu póki otaczający ją sąsiedzi nie będą pewni swojej exystencji. Nadewszystko Włochy i Niemcy zajmują troskliwość Austrii, która z nimi nader mocnymi stosunkami związaną być powinna.

„Ani szuka Cesarz własnej chluby i chwale, ani zazdrości obcej wielkości, lecz stara się o zdobycie pokoju i szczęścia dla ludu. Cesarz nie ma do Francji owszem wszelkiego iey dobra życzy i chce, lecz nie może nie hamować szerzącego się na całą Europę systematu w tytule państwa francuzkiego; kontent będzie Cesarz, kiedy na miejscu iego, powstanie państwo umiarkowania, zgodne z udzielnością innych państw, i baczne na sprawiedliwość dla każdego. Na tym opiera się całość Austrii i ogółu. Nakoniec uroczyste przyrzeka Cesarz, iż nigdy nieprzedsięwznie ani żądać będzie coby raziło prawa, udzielność, i bezpieczeństwo sąsiadów, owszem zaręcza że też same skutki spłyną na sąsiadów, iakich sama Austria spodziewa się, jeżeli wypadki wojny odpowiedzą sprawiedliwości zamiarów..”

Po takim manifestie wojska austriackie naprzód ruszyły pierwsze przeciw francuzom i ich sprzymierzeńcom. Wyszedł już pierwszy raport dzienny wojska Cesarzkiego d. 10 w głównej kwaterze Braunau w słowach: „A. X. Karol generalissimus doniosł d. 6 wojsku że Cesarz zniewolony został podnieść oręż dla utrzymania własnego bytu i wolności europejskiej. Tegoż dnia wyjechał do wojska z Wiednia, d. 7 przybył o południu do Ried. Zapal w obronie dobrej sprawy zajmuje żołnierza, mieszczanina i rolnika. Arcy Xiążę widział za każdym krokiem dowody największego męstwa ochoty i poświęcenia się, iakie rzadko tylko w dziejach jest wspomniane. D. 9 Król bawarski został przez poniższy list o postępowaniu wojska naprzód, uwiadomiony i do porozumienia się przyjacielskiego wezwany. NP. Mam honor uwiadomić W. K. Mość że podług oświadczenia posłanego od N. Cesarza Imperatorowi Napoleonowi, odebrałem rozkaz wkroczyć do Bawarii z wojskami pod moim dowództwem będącymi, i obeyść się po nieprzyjacielsku czyniącemi odpor. Pragnę barzo, N. P., abyś skłonił się do życzenia ludu twoiego, który widzi

w nas obrońców swoich. Naysurowiey rozkazano postępować po nieprzyjacielsku tylko z nieprzyjacielem niepodległości politycznej w Europie; proszę oświadczyć w tej mierze swoje zdanie. Niechciałbym zwracać oręża przeciwko wojsku W. K. Mości ani rozszerzyć klęsk na iego poddanych, bo ta wojna jest przedsięwzięta nie dla zdobyczy, lecz w celu powszechny wolności. Do iakiejkolwiek bądź strony; zbieg okoliczności W. K. Mość nakłoni, byleby tylko przedsięwzięcia iego zgadzały się z własną powagą i szczęściem ludu, zapewniam W. K. Mość, iż moi żołnierze zachowają nienaruszone bezpieczeństwo iego domu, wzywam przeto W. K. Mość abyś powierzył się rzetelności mojego Monarchy i opiece iego wojska..”

Posel francuzki był w Munique; Król bawarski kazał Ministrowi Mongelas aby doniosł A. X. Karolowi, iż odebrał list iego — D. 10 przeszło wojsko rzekę Inn pod Braunau, Obernberg, i Scharding. Dalej poszło w głąb Bawarii na Markel, Eggenfeld, Pharkirchen, i Ortenburg, nie doznawszy nigdzie najmniejszego oporu..”

A. X. Karol wydał następną do Niemców odezwę „N. Cesarz został przymuszony wziąć się do oręża; ponieważ Imperator francuzki niecierpi aby ktokolwiek nieuznawał iego zwierzchnictwa lub iego widokom niedopomagał; ponieważ żądał aby Austria wyrzekła się samowładności, rozbroiła swe wojska i poddała się woli iego, ponieważ wojska francuzkie i podlegających sprzymierzeńców przeciw Austrii postępują. Austriacy wystąpili dla własnej obrony, prowadząc ich przeciw nieprzyjacielowi chcąc atak uprzedzić. Przechodzimy za granicę nie iako nieprzyjaciele Niemców, nie dla zniszczenia ich rządów, praw, obyczajów, a narzucenia obcych, nie dla obalenia tronów i rozrządzenia niemi samowładnie, nie dla zagarnienia sobie niemieckiej własności i poświęcenia mężów tej ziemi na odległe wojny: lecz walczemy dla utrzymania Austrii, dla przywrócenia niepodległości Niemcom, i ugruntowania norodowej chwały. Też same pretensye, które nam grożą, poniżyły już Niemców; nasz odpor ostatnią jest nadzieją ratunku; Niemcy połączone z Austrią były niepodległe i szczęśliwe; za pomocą Austrii mogą to oboje odzyskać. Niemcy! zastanowcie się nad waszym stanem; przyymicie pomoc, którą niesiemy; działajcie z nami dla waszego ratunku; wspólna sprawa, spólnego natężenia wymaga. Karność wojskowa zabezpiecza waszą własność i spokojność domową: nie złupią was Austriacy ani ucisną; szanują was iako braci, których powołanie jest walczyć obok z nami, bo sprawa nasza jest wspólna i taż sama. Pozwolicie was szacować, bo ten Niemiec będzie naszym nieprzyjacielem, który o sobie zapomni. Ratowałem was kilkokrotnie; zaufajcież słowu mojemu! polegajcie na słowie Cesarza mojego brata: on was nigdy nie zawiodł..”

Tak więc Austria i słowem i rzeczą; a nie Francja ani iey sprzymierzeńcy, wojnę zaczęła. Austria pędzi do obozów całą masę ludu. Rozkazała brać do wojska wszystkich podróżnych, którzyby niemieli przepisanych pasz-

portow, chociaż byliby cudzoziemcy. Nikt wolnym od służby być niemoże, każdy należec musi albo do regularnego woyska, albo do odwodow, albo do milicyi lub do pospolitego ruszenia. Uprawdzono więc z Bawaryi przed temi tłumami wszystkie droższe sprzęty i wojenne narzędzia do Auszpurga i Ulmu. Nad szaniami sypiącemi się na brzegach rzeki Lech, wiele tysięcy ludzi pracuje: rzeka ta początek bierze w górach Tyrolskich, płynie między dawną Bawaryą a Szwabią i bez żadnego zalamania wpada do Dunaju. Na utwierdzenie Auszpurga 22 t. palisad zażądano. Nad tą rzeką w okolicach tego miasta zebrały się francuzkie i bawarskie siły. Tu stoia dywizye G. Oudinot, Molitor, Boudet, Carra S. Cyr, Xcia bawarskiego następcy Tronu, G. Wrede i Derroi; do tych woysk, przychodzą regimenta württembergskie i badenkie. Z drugiey strony za Dunajem wprost rzeki Lech pod Weysenberg, Norymbergą, Erlangen, Bambergą nad rzeką Rednitz która od Dunaju płynie i do Menu wpada, stoia kirysierowie G. Espagne korpus Mar: Davoust X. Averstad i niektóre kontingensa ligi reńskiej. Mar: Bessieres X. Jstryi który gwardyą w Hiszpanii dowodził przybywa do Niemiec; część gwardyi już przybyła do Strazburga, w tymże mieście snanał Napoleon; niewiadomo w którą uda się stronę do Niemiec nad Lech czyli do Włoch nad Adigę. MM. Massena i Lefebvre w tych stronach pracują. Bogdayby nastąpiło ogłoszone widzenie się Napoleona z Franciszkiem I w Munich; lecz A. Xze Karol już z woyskiem wkroczył do kraiu i spieszenie idzie; a o zbliżeniu się Cesarza ani słyhać. Mar: Bernadotte X. Ponte Corvo zgromadził nad Salą w Saxonii te woyska, które były w Pomeranii szwedzkiey, Hamburgu, Lübeck, Hannoverze, Głogowie i Szczecinie. Z zadumieniem wszyscy oczekują wypadkow, które rozwiazać mają los Niemiec, Włochow i Austriackiey monarchii. Przyjaciele Austrii polegają na wyteżonych przygotowaniach, na licznych woyskach, i na zapale narodowym; stronnicy francuzcy ufaia w doświadczenie i męstwo woyska, oraz w szczęśliwość i doskonałość wodzow; spodziewają się oni niezawodney wygranej, kiedyby przeciągnęła się kampania nieczynnie aż do naydeyscia korpusu z pod Saragossy i połączenia się gwardyi. Jazda letka Krasińskiego po wspaniałych ucztach, które dla niey gwardya Imperatorska francuzka sprawiała, ciągnie do Renu.

Austriackie pisma zapowiadają bliski powrót Króla Pruskiego do Berlina. P. Bucholz miał w tym odebrać urzędowe z Królewca doniesienie — Regent szwedki przez odezwę zaprosił kapitalistow do pożyczania narodowi znacznych summ, które są konieczne potrzebne na prowadzenie negocyacyi przez cały czas aż pokoy zakwitnie. Gustaw 4 żyje w Gripsholm — Czy woyska holenderskie i westfalskie łączą się z głównemi armiami, niewiadomo — Austriacy podeyrzanym sposobem piszą o wierności Tyrolczykow dla Maxymiliana — Co Arcy Xiaże Jan przedsięwziął przeciwko Włochom, ieszcze nieogłoszono: nie niewiadomo przeto iakie są w tey stronie siły, i od którego punktu zaczynają się kroki nieprzyjacielskie.

Z drugiey strony Imperator francuzki miał wezwac swoich rycerzow do odbycia nakoniec ieszcze iedney kampanii, do której za przykład wystawił kampanią roku 1805, w której pamiętne pod Ulm zwycięstwo i nagle do Wiednia ciągnięcie zaszło; a potym chwalebny traktat w Prezburgu nastąpił.

Każdy w Austrii człowiek musi teraz mieć znak od rządu wykazujący stan iego; w dowód że iest w rządzie wolnych ludzi i może interessa sprawować, że iest żołnierzem, że służy w odwodzie; że iest milicyantem, albo że należy do pospolitego ruszenia.

Umarł niedawno P. Fassbender towarzysz Arcy Xiecia Karola. Uwielbiła pamiątkę iego dworska cesarska gazeta; powtórzyły inne publiczne pisma pochwałę zmarłego; historia następna oświeci do iakiego stopnia przewrotność wygurowała w Austrii, iak daleko zapalone głowy zachodzą; nayczarniejszym podeyrzeniem okrywają tych, którzy niedawno byli przedmiotem ich czci i szacunku. Oto ieden kupiec wiedeński pisze do przyjaciela „Czytales w gazecie wiedeńskiej, że Fassbender Intendent generalny armii umarł nagle. Był to zdrayca; komunikował wszystkie plany i rozkazy, które odbierał, ambassadorowi francuzkiemu, który przebrawszy się nocą do iego domu przychodził. Jeden grenadier wydał sekret Arcy Xze Karolowi. Chciał Arcy Xze dotykalnie przeświadczyć się; ukrył się więc, a kiedy postrzegł że Ambassador przychodził i już miał weyść do domu P. Fassbendera, pokazał się nagle i rzekł do niego te tylko słowa: *Dobra noc Mości Panie ambassadorze.* Zdumiały Andreossi powrócił do siebie. Otoczono wtenczas mieszkanie P. Fassbender, opieczętowano papiery, wartę przydano; a dnia następnego został w swoim pokoju uduszony. Ambassador natychmiast wyiechał z boiaźni a żeby nie był zamordowany przez lud wiedeński.

Naypóźniejsze wiadomości, które za pewne twierdzą, dają wiedzieć o bitwie d. 19 kwietnia N. S. pod Raszynem o 3 mile od Warszawy zaszłej między woyskiem Xięstwa Warszawskiego, a armią austriacką. Z iedney strony dowodził Xze Józef Poniatowski, dzieściotysięczney dywizyi; z drugiey strony Arcy Xze Ferdynand prowadził koło 50 t. żołnierzy. Po wydanej odezwie d. 14 p. Arcy Xze Ferdynanda w Odrzywoli, zasłaniałi Warszawianie swoją stolicę i postępujących dni 5 wstrzymywali. D. 19 nastąpiła krwawa rozprawa; wygrywali pierwsi z początku, zyskali nawet znaki zwycięskie, lecz po długim oporze ustąpić musieli nadchodzącym i coraz zwiększającym się siłom austriackim. Wielu poległo na placu walecznych synow oyczyzny, wielu też ranionych zostało; bo wszyscy mężnie potykali się. Nastąpiło potym widzenie się X. Poniatowskiego z Arcy Xiażęciem Ferdynandem, na którym ułożyli przystoyną i uczciwą kapitulacyą Warszawy. Ustąpili więc pierwsi za Wisłę, a drudzy postąpili do Warszawy. Dnia 22 Arcy Xze Ferdynand stał obozem w Rakowie, i ztąd wysłał gońcem iednego officera z depezbami do Królewca — Szczegóły tych wypadkow i dalsze obróty wyjaśnią się dostateczniej w przyszłości.

DODATEK

DODATEK Nro 31.

DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO

w WILNIE dnia 17. Kwietnia ROKU 1809.

Kantor gazety Kuryera Litt. u XX. Piarow w Wilnie Pre-numeruje się rocznie i puł rocznie w terminach przed 1. Stycznia i 1. Lipca: na prowincyą za każde puł rocznie po rubli 7, w mieście po rubli 4 i puł, każda sztuka po dwudziestce.

Za dekretem Magistratu Wileńskiego w roku teraźniejszym 1809 miesiąca marca 10 dnia w skutek dopraszania się obywateli Wileńskich Józefa Paszkowskiego i Charytanowiczów wypadłym, będzie się wyprzedawać przez publiczną licytacją kamienica do aktorstwa tychże Józefa Paszkowskiego i Zuzanny Charytanowiczówny przynależna, w Wilnie na ulicy końskiej do kościoła S. Mikołaja za były wał mieyski ciągnącej się pod Nrem 339 wedle rozkładu Pollicyi Nro 178 oznaczona, w terminach tymże dekretem przepisanych to jest pierwszym dnia 15, drugim dnia 17 i trzecim ostatnim dnia 20 teraźniejszego miesiąca apryla, w każdym od godziny trzeciej po południu od 6 wieczornej licytacja odbywać się będzie. Dla czego życzący wyrażoną Kamienicę z publicznego targu na wieczność kupić, w terminach in fundo onej jawić się będą. Dat roku 1809 mca apryla 7 dnia.

Józef Pożlewicz M. W. S. Pisarz.

Różni Obywatele rekwirują za wiadomienia przez gazety, jakie są i gdzie majątki na arędę zastaw lub sprzedaż wieczystą i z kim kontraktować mają.

Podaje się do wiadomości, iż kilka folwarkow w Gubernii Grodzieńskiej, w Powiecie Nowogrodzkim i Oszmiańskim leżących znajdujących się do zastawy, życzący o nich dowiedzieć się, uda się do W. JP. Francessona Kapitana, mieszkającego w domu JW. Graffa Pocięcia gdzie widzieć można tabelkę czyli wyciąg intraty tych folwarkow destinowanych do zastawy.

Dobra Kassutę Kurzeniec i Ostaszów z ich attynencyami w Gubernii Mińskiej w Powiecie Wileyskim leżące Ja Józef Romer Podkomorzy Trocki JW. Kazimierzowi Sullistrowskiemu Marszałkowi Guberniowskiemu Litt. Wileńskiemu wiecznością sprzedałem i długi moje tak do tych dóbr jako też dalszych w Gubernii Litt. Wileńskiej leżących stosowane, na tabelli przepisanej do opłacenia z dóbr przezemnie wyprzedanych JW. Sullistrowskiemu podałem; a Ja Sullistrowski takowe długi JW. Podkomorzy Romera na tabelli wyrażone do opłacenia przyjąłem — przeto iż na tabelli podane długi JW. Podkom: Romera odtąd do moich Dóbr stosowane bydź mają i JW. Kredytorowie tegoż JW. Romera do mnie Sullistrowskiego zgłaszać się raczą, przez ogłoszenie niniejsze w gazecie Kuryera Litewskiego uwiadomiamy.

Od S. Jerzego roku 1809 są pokoje do najęcia przy Ostrej bramie na rynku w domu JPanów Frohlandow pod Nrem 1289, o cenie dowiedzieć się można w cukierni tychże Frohlandow.

Kommissya Sądowa edukacyjna Gubernii Litewskich Białoruskich i Minskiej do wiadomości

podaje; iż na skutek rezolucyi swojej pod dniem 8 marca b. r. nastaley, a przez JW. Ministra oświecenia Publicznego dnia 27 marca potwierdzonej, place puste na przedmieściu Wileńskim za rudnicką bramą sytuowane do funduszu edukacyjnego należące, podług pomiaru sznurów kwadratowych 3, prętów 12 pręcików 49. rozciągłości mające; przez licytacją publiczną w terminach 15, 20 i 25, bieżącego miesiąca kwietnia roku teraźniejszego za gotowe pieniądze więcej dającemu wyprzedawane będą. — Życzący przeto nabyć pomienione place, wzywają się w terminach wyżej oznaczonych osobście lub przez plenipotentow prawnie umocowanych, do sali Kommissyy Sądowej edukacyjnej w domu Uniwersytetu na ulicy zamkowej pod Nrem 7. gdzie takowa licytacja w terminach powyżej oznaczonych od godziny czwartej do godziny szóstej po południu w komplecie osób Kommissyą składających publicznie odbywać się będzie. — Działo się na sessyi dnia 7 kwietnia 1809 roku. Zgodno z protokołem świadczę.

Alexander Jesman.

Ogłasza się Sukcesorom Andrzeja Kurowskiego znajdującym się w Rossyi iż on Kurowski teraźniejszego roku 1809 umarł.

DONIESIENIE.

1809 Apryla 5 dnia, uciekł Wojciech a przezywający się Wincenty Zaleski mający figurę wzrostu średniego twarzy bladawey okągło podługowatej, broda i wąs ciemno zarastające, włos na głowie białowłosy rzadki i trochę łysy, lat mający do 30, oczy dość okrągłe wypukłe, z oka prawego łza płynie i czerwoniawe, nos dość duży czerwony ustawicznie pot występuje obfity na twarzy szczególnie na nosie, mowa koronna polska, umie język niemiecki i trochę po łacinie, pisze charakterem angielskim, w odzieniu czuyka szaraczkowa surdut stary ciemno oliwkowy, na kasztanowatym koniu, z swiałło grzywą małym kulbaka angielska i musztuk, z fuzyą, wysłany do folwarku Boidzi-y od WW. Korewów Sędziów z podatkiem do Kowna odesłać się mającym zł. 91 gr. 25 który wyprzedawszy zboże w majątku Boidzieiach w karczmach Passamawiu i Hanuszyszkach na trakcie z Boidziei do Wilna leżących wybrawszy podymne od Chłopow w ogule skradłszy rubli 200, skradłszy zegarek szczerozłoty z obu stron otwierający się i inne wielkie szkody poczyniwszy powrótem niby do Wilna z 8 na 9 Apryla przeiechawszy Hanuszyszki nocował w karczmie Ołonie, z kąd już bez śladu uciekł tak wielką uczyniwszy krzywdę, za poścignieniem którego rekwiruie się Szanowney Publiczności, aby do podpisującego się złapawszy złoczyńcę który żadnego paszportu ani zaświadczenia niema chybała zmyślone doniesić raczył za co przyzwoitą odbierze nagrodę. — Ignacy Biedrzyński, mieszkający w Wilnie na zarzecz w Kamienicy Audziukiewicza a dawniey Sędziego Korewy pod Nrem 243.

Niżej podpisany do wiadomości podaje, ieśliby kto sobie życzył nabyć prawem wieczystym majątności dziedziczne po zesłym JW. Ludwiku Hrabu Tyszkiewiczzu Aktualnym tajnym

Sowietniku pozostałe, w Powiecie Wileńskim leżące, iako to: Maiętność Rybiszki z Folwarkiem Równympołem o 3 wiorsty od miasta Wilna położoną — Maiętność Boiarele z puszczą do budowli i na towar zdatną, między dwoma rzekami Zeymiana i Dubinką Inżącą o mil 7 od Wilna odległą. — Pałac w mieście Wilnie na niemieckiej ulicy sytuowany, i pałac murowany z dworkami drewnianymi na przedmieściu Łukiskim sytuowane, oraz maiętność Popławy pod miastem Wilnem położoną z młynem murowanym o 8 kamieniach do mliwa zboża i robienia krup perłowych, z pokojami nad nim będącemi, z austeryą murowaną, zamieszarnią z sianożęciami, roślinami i wygonami do kupienia na wieczność lub za arędowania, niech się zgłosi do niżej podpisanego mieszkającego w Pałacu JW. Hrabiego Tysszkiewicza na niemieckiej ulicy sytuowanym, od bierze zupełną informacją tak o szacunku tych maiętnościów iako też o intracie.

Jakób Siewrók.

Roku 1809 Msca Apryla 17 dnia. Wożny niżej wyrażony świadczę, iż kopią pozwu zgodną z autentykiem w sprawie JPana Jerzego Rybiszkiego Obyw. Wileń: kredytora zbiegłego Augustyna Wencella po Jchmość Panów o Sądzenie summ za kartami i regestrami przed Sąd Burm: Rad: Wileń: wyniesione; iako to: na Antonim Wierzbickim czerw: złch 7 — na Antonim Sięcile złch 501 gr: 18 — na Jerzym Bermutaoci złch 45 gr: 20 — na Janie Henryku Woannoci Norberczyku złch 224 gr: 18 — i na czeladzi onegoż złch 205 — na Fryderyku Krygerze złch 146 — na Wincentym Holzuchu złch 222 gr: 28 — na Kayzerze Mechaniku rubli srbr: 24: na Kondytorze Fryedzie złch 45 gr: 20 — na Augustie Tempelu Stolarzu złch 453 — na Altenacuerze i iego Sukcessorach złch 382 gr: 15 — na Fryderyku Westendorfie i całym cechu Stolarskim złch 32 — na Krystyanie Bekierce i całym cechu Stolarskim złch 1,140 gr: 17 — na Franciszku Opitzu i całym cechu Piekarskim złch 82 — na Samuelu Meierze z Altenburga złch 110 — na Pachsie wielkim złch 26 gr: 24 — na Pasnerze Piekarzu złch 66 gr: 20 — na Krzysztofie Holanitskim złch 48 gr: 27 — na Szymonie Stolarzu złch 437 gr: 16 — na Karolu Faucku złch 225 — na Wilgierze i Zylińskim Mayst: Stolar: złch 12 gr: 24 — na Rudolfe kowalu złch 25 gr: 10 — na Felczarze Warszawskim złch 6 gr: 6 — na Johanie złch 15 gr: 28 — z Starozakonnym Notką Dawidowiczem kompetytorami iednym oczewisto w ręce w Mieście Wilnie podawszy, drugim nie osiadłym do drzwi Izby Sądowej loco peragendae executionis przybywszy, termin stawania przed Sąd Burm: Radn: Wileń: prawem gościnnym sędzić się mający oznaymiłem, i rozprawę zapowiedziałem. — Dat ut supra w Wilnie.

Adam Giertachowski Wożny P. W.

Dobra, Kamienica, Siewki, Stawy, i Krynki, w Powiecie Brzeskim leżące dziedziczne JW. Grafini Branickiej, są do przedania. — Ktoby sobie kupić one życzył, niech się raczy udać do W. Brochockiego Szambelana byłego dworu Polskiego do Nieświża, zupełną mocą do tey sprzedaży przez JW. Branickę opatrzonego, lub też do Lubomla do W. Przesmyckiego Kommissarza tamiecznego, z którymi, z pierwszym lub drugim traktować o sprzedaż może są do tego sporządzone mapy i inwentarze które dostatecznie o stanie tych dóbr każdego kupić pragnącego objaśnią.

W xiegarni Uniwersytu następujące znajduią się xiążki.

- Nauka praktyczna dla Pasterzów dusz ludzkich podług której postępować mają z choremi, umierającemi, i na śmierć publiczną wyrokiem sprawiedliwości skazanemi, z niemieckiego języka pr. X. Konciewiczza Profesora i Kaznodzieię akademickiego przełożona in 8vo w Krakowie 1806. zł: 12.
- Nauka o krasomówstwie, z xiąg Cyćerona, wytlómaczona przez X. Boreykę in 8vo w Wilnie zł: 1.
- Nauka praktyczna pr: Köhlera in 8vo w Krakowie zł: 12.
- Nauki Wieyskie do oświecenia prostego ludu w powinnościach wiary i obyczajów dla łatwiejszej wygody pasterzów, i ich pomocników, stosownie do Ewangelii Niedziel całego roku przez Xiedza Józefa Męcinskiego Reformata, tomow 3. in 8vo w Krakowie 1803. zł: 15.
- Nauki Wieyskie światłne pr, X. Józefa Męcinskiego in 8vo w Krakowie 1805. zł: 7 gr: 20.
- Nauka oycy dana synowi iadącemu do Akademii napisana przez Aloizego Osinskiego nauczyciela wynowoy in 8vo w Warszawie 1801 zł: 3. gr: 10.
- Nauka Chrześcianańska, pr: X. Belarmina, 12mo w Wilnie gr: 10.
- Nauka robienia Faierwerku in 8vo w Krakowie zł: 15. gr: 10.
- Nauka o rachunkach początkowych 12mo w Wilnie gr: 10.
- Niewolnicy Murzyni Komedia w pięciu aktach z pieśniami Augusta Kotzebu w Krakowie in 8vo zł: 4 gr: 10.
- Obraz Szwaycarów w którym się opisuje ich stary dawny i terazniejszy, podział, seymy, wzrost, obyczaje, polityka, religia, rząd, handel, podatki, i milicya etc. in 8vo w Warszawie zł: 4.
- O dziesięcinach w powszechności, a szczególnie w Polsce i Litwie, i o konieczney potrzebie utworzenia zamiany snopowej dziesięciny na osep zbożowy przez Tadausza Czackiego edycya druga in 8vo w Krakowie 1805. zł: 2. gr: 20.
- O Ludności czasów dawnych i terazniejszych pr. Pana Hume, edycya poprawiona in 8vo w Wrocławiu 1785. zł: 3.

Słowo przeszley Szarady Ty — dzień.

LOGOGRYF W. H.

Cztery mam nogi, które ieśli kto rozwali,
Znaydzie na co nie ieden, z szulerów się żali;
Owad, co mocno kąsa, w czasie letnięj pieki,
A Poetę, co nigdyś był dobrym wśród Greki.
Co miasto niedostępnem, czynię gdy obwiode,
A całe, to co służę — za mebl — wygode. —

Cena targowa.						
Od d. 11 Apryla do d. 17 tegoż					Rub	Kop
Beczka	Zyta	-	-	-	9.	60.
	Pszenicy	-	-	-	14.	50.
	Jęczmienia	-	-	-	8.	40.
	Owsa	-	-	-	5.	-
	Grochu	-	-	-	9.	60.
Faska	Masła	-	-	-	4.	50.
Asygnacya	100 Rubli	-	-	-	47.	50.
Dukat	-	-	-	-	3.	25.